

Wczesnym rankiem powstali i ruszyli ku pustyni Tekoa. Gdy ruszali, stanął Jozafat i rzekł: «Mieszkańcy Judy i Jerozolimy, posłuchajcie mnie: Zaufajcie Panu, Bogu waszemu, a ostaniecie się, zaufajcie Jego prorokom, a będzie się wam powodziło». Potem, poradziwszy się ludu, ustanowił śpiewaków dla Pana, by idąc w świętych szatach przed zbrojnymi wysławiali Go śpiewając: Wysławiajcie Pana, albowiem na wieki jest Jego łaskawość. W czasie kiedy rozpoczęli wznosić okrzyki radości i uwielbienia, Pan zastawił zasadzkę na Ammonitów, Moabitów i mieszkańców góry Seir, wkraczających przeciw Judzie, tak iż się wzajemnie pobili. Powstali wówczas Ammonici i Moabici przeciwko mieszkańcom góry Seir, aby ich obłożyć klątwą i wytępić. Gdy zaś tego dokonali z mieszkańcami Seiru, jeden drugiemu pomagał do zguby. Gdy mieszkańcy Judy doszli do miejsca, skąd widać już pustynię, i spojrzeli na to mnóstwo, oto [zobaczyli] trupy leżące na ziemi: nikt nie uszedł z życiem. Przystąpił więc Jozafat i jego lud, aby pobrać z nich łupy. Znaleźli wtedy przy nich mnóstwo zdobyczy: bydła, dobytku, szat i kosztownych naczyń. Zdobyli takie łupy, iż nie mogli tego udźwignąć. Trzy dni im zeszły na zbieraniu łupu, był on bowiem wielki. W czwartym zaś dniu zebrali się w Dolinie Beraka, tam bowiem błogosławili Pana, dlatego miejsce to nazwali Doliną Beraka. Następnie wszyscy mężowie z Judy i Jerozolimy, z Jozafatem, na czele, wrócili do Jerozolimy pełni radości, bo Pan uradował ich, uwalniając od nieprzyjaciół. Wkroczyli do Jerozolimy, kierując się ku świątyni Pańskiej, grając na harfach, cytrach i trąbach. Wówczas spadł strach Boży na wszystkie królestwa i kraje, skoro usłyszano, że Pan walczył z wrogami Izraela. Odpoczęło potem królestwo Jozafata i Pan otoczył je zewsząd pokojem.

Ale we wszystkim tym odnosimy pełne zwycięstwo dzięki Temu, który nas umiłował. I jestem pewien, że ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani Zwierzchności, ani rzeczy teraźniejsze, ani przyszłe, ani Moce, ani co wysokie, ani co głębokie, ani jakiegokolwiek inne stworzenie nie zdoła nas odłączyć od miłości Boga, która jest w Chrystusie Jezusie, Panu naszym.

Bitwy w naszym życiu wygrywamy nie dlatego że jesteśmy jacyś wspaniali i niesamowici. Ale dzięki temu który nas umiłował.

Radość (2 Kronik 20:20-30, Rzymian 8:37-39)

Wpisany przez Karol
niedziela, 25 października 2020 07:40 -

Historie pokazują że Bóg się zajmuje naszymi sprawami. Ale mu musimy być w dobrym miejscu żeby tak się działo. Pełni uwielbienia dla Niego, ufając że On naprawdę będzie działać. A ty co robisz kiedy masz trudności w rodzinie? Jesteś lud Pana i wnosisz okrzyki radości i uwielbienia dla niego. Czy odwracasz się i uciekasz przed tym. Pan błogosławi tym którzy Go szukają. Także nie zamartwiaj się, tylko spędzaj czas na uwielbieniu. Po tych wszystkich zmaganiach doświadczysz odpoczynienia i pokoju. Nie tego ludzkiego ale tego Bożego.